

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjera” drukuje się w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w biurze ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 36, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej niekrologi i inne niecierpiące zwłoki i zawiadomienia w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartał.	Miesiąc.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Numer pojedynczy 5 kop. Zmiana adresu 20 kop. Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie. Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje. Rekopisy i listy nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowujemy. Uwaga: Rekopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

WYDAWNICTWA ROK X.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych. REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28. Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96. Telefon № 129, telefon drukarni № 685. Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p. Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz petitowy lub i go miejsce 60 kop. Ogłoszenia na 1 str. o pożytek państw za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rub. Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 k p. Nekrelogi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k. po tekście 30 k. Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 k. Ogłoszenia z wyjątkiem za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop. Drobnie ogłoszenia za każdy wiersz 4 kop. najmniejsze 40 kop. Ogłoszenia w niedzielnych numerze o 25 proc. drożej. Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. pocz.

Przypominamy Szanownym Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał II na półroczcie I na rok 1914.

Teatr Familijny R. Sztremera, ul. Wielka 74. Telef. № 10-00.

Dziś ostatni dzień. Od soboty 29 marca do poniedziałku 7 kwietnia kinematograf zamknięty. Parsa z rosyjskiej złotej serii w 3 cz. w insc. hu. Nadzorca moralności (Wróg Ciemoty A. Awierczenko 2 cz. — Walka z „chantańdą” Cz. 1-sza — Oto testament, 2 cz. — Walka z „chantańdą” Cz. 3-a — Niezwykły koniec. Udział bierze znany Komik B. Borysow i artystki teatru Konza. Dram. artyst. w 3-ch duż. części. „Kapsyły serca”, z życia zakulisowego. Doskon. wykon. — Przegląd ostatnich wypadków, kronika.

KINEMATOGRAF BRONISŁAWA w Sali „LUTERIA”, prosp. 5-to Jerski № 8, telef. 1161.

Dziś ostatni dzień. Tylko u „Bronisława”. Sensacyjny obraz w 6 dużych SPARTAKUS, wódz gladiatorów, rzymskiej opowieści Ebera. Obraz wykon. przez włoską firmę „Paspali” na miejscu w Rzymie. Iście artystyczne arcydzieło. Administracja kinematografu, nabywając ten obraz w wyjątkowo posiadanie, pową była naprzód, że wystawieniem jego w zupełności zadowoli publiczność, tłumnie zwłaga. kinemat. „Paspali” (największa kronika). Początek przedstawienia o g. 5, 7, 9 i 11-ej. Wejście do sali otwarte tylko na początek. Ilość miejsc sprzed. ściśle ogranicz. CENY MIEJSC: Łoża — 3 rb. 40 k, krzesło do łóż — 1 rb. 50 k. I miejsce — 65 k, II — 50 k, III — 40 k. Balkon — 30 k. Uzn. — 25 k. Dalec — 15 k. tylko na 1 seans. UWAGA: Dziś, w niedzielę, o g. 2-ej, przedstawienie dla młodzieży, według specjalnego programu. Ceny miejsc dla wszystkich po 10 kop.

Kinemat. „LUX” prosp. 5-to Jerski № 11, gdzie dawniej był kinemat. „Miraż”.

Od 25 marca niezwykle wspaniały program Monopol, tylko u nas!!! Do nowego życia (NA SPOTKANIE SZCZĘŚCIA) dram. przez lepszych art. Paryża. — Pokon nie stroni od hułanki, duża, wesoła komedia firmy „Witograf”. — Dobrze pilnowany parasol, komizm. — Zdrójowiska w Algierze, widoki. — Podesas obr. przegrzywa ork. pod zarz. kapelmistrza Stupela

Sala koncertowa ogrodu Botanicznego. Dyrekcja I. Szumana. Tel. 394. Dziś „Cabaret w Cabaret” przegląd wypadków na dobie, utworu P. Ajanowa. Główne role wykon. autor. — Futbolist, szofer, pasażer, dany z apolla. Poturysta, handel przemysł, cienie poetów, wunderkind, piosenka rubla. Śmiech bez pozorów. Galowy koncert monetr. — 25 NęN programu 25 NęN. — Początek 2-go oddziału o godz. 12½. Cabaret do godz. 9-ej w no y.

Sala Miejska. OPERA p. Fiodorowa z udziałem Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej. Dziś, 28 marca, zamknięcie sezonu. Z udziałem wszechświatowej sławy basisty Adama Didura „FAUST”. Bilety nabywać można w kasie orkiestry Symfon. (Wielka 26, gdzie magaz. nat. „Filharmonia”).

SALA MIEJSKA. 8 przedstawień Moskiewsk. Nikit. teatru z E. POTOPCZYNĄ na czele. Do zespołu należą: p-nie Potopczyna, Kabuńska, Szcetina, Marita, Linkowska, Czeremisowa, oraz pp. Grekow, Fokin, Jelisiewickij, Rosow, Pietrowski, Torski, Sobolew i in. Prima-balerina W. Seliwestrowa.

W poniedziałek 7 kwietnia „Papsik”. W wtorek 8 kwietnia „Szalunja”. W środę 9 — „Czarod. Filmy”. W czwartek 10 — „Papsik” i „Tango”. E. Potopczyna i W. Seliwestrowa. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można w magazynie „Filharmonia” ul. Wielka 26. 18905

Dziś Durow gra, a jutro wyjeżdża! Cyrk stołeczny L. TRUZZI. W piątek 28-go marca Wielkie nadzwyczajne przedstawienie w 3-ch częściach. Ostatni poegałny występ satyryka wapolczanego W. Durowa, który spokoże wszystko co najlepsze ze swego repertuaru. Dziś p. Durow będzie mówić. Szczegóły w afisz. i progr. Pocz. o godz. 8½ w.

Największy na Wilno WYBÓR: Kapeluszy, Lasek, Parasolek, Wykwintnej Melizny, Rękawiczek oraz wszelkiej galanterji POLECA O. KAUCZ WILNO, Wielka 10, telef. II-53. 17024

HENRYK MOŚCICKI.

Dzieje Porozbiorowe Litwy i Rusi TOM I-SZY 1772-1800 ze 165 ilustracjami w tekście, 2 barwnymi tablicami i mapą trzech rozdziorów Polski, OPUŚCIŁ PRASĘ i jest do nabycia w Administracji „Dziejów Porozbiorowych” w Wilnie, prosp. 8-to Jerski № 28 oraz we wszystkich księgarniach. Cena rub. 5 kop. 50, z przesyłką rub. 6.

SANATORIUM D-ra Selmana, Warszawa. — Aleja Szuca 9. Leczenie chorób chirurgicznych i kobiecych. Urządzenia wesołe. Pobyt od 3 do 8 rb. dziennie. — Ambulatorjum od 12 do 1. 71944

Maria Putwińska-Zmujdzinowiczowa, Dentystka, Przyjmuje od g. 10 r. do 12 i od godz. 2 do 5. Wilno, Zawa 15-13, tel. 18-21. at

ZARZĄD Wileńskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

podaje do wiadomości p.p. członków, iż naznaczone na 15 b. m. Zebranie Ogólne nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia określonej przez ustawę liczby członków. Wobec tego, powtórną odbędzie się bez względu na ilość przybyłych członków w dniu 31 marca r. b. o g. 8 wieczorem w lokalu Wileńskiego Zarządu Miejskiego. 18993

Niedola obieżysasów.

Dola i niedola jednostki nawet w dziedzinie ekonomicznej w znacznej mierze zależy od doli czy niedoli narodu, do którego należy. Tylko narody, mające własne państwo i rozumny rząd, zapewnić mogą swym dzieciom korzystną pracę, osiągnięcie stanowisk, odpowiadających zdolnościom i t. p. Kto się urodził w społeczeństwie mniej szczęśliwym, z góry przygotowany być winien na to, że będzie parłem ludzkości, wyzyskiwanym, nekany i poniewieranym. Tłumy ludu polskiego przekonywać się mogą o tem co wiosną, gdy się rozpoczyna sezon wędrówek zagranicę na zarobki, czyli tak zw. „obieżysastwo”. Wówczas to dochodzą z rozmaitych okolic rozpaczliwe wołania o pomoc, o brak robotników, o niemożność uprawienia pól ojczyźtych i straszliwe opisy nędzy rzesz robotniczych, co w poszukiwaniu kawałka chleba idą na służbę obcym, na służbę przedewszystkiem najzaciejszym wrogom naszego narodu. Wybitny publicysta p. Ant. Chłoniowski słusznie pisał przed tygodniem w warszawskim „Kraju”: „Sejm pruski pracuje nad niesłychaną w dziejach ustawą represyjną, która uniemożliwiła nam polakom raz na zawsze nabyć choćby piędzi ziemi. Polska żywi niemieckie rolnictwo pracą 400,000 swoich chłopów. W teorii da się pomyśleć, iż naród, zagrożony cięsem tak bezprzykładnym, odpowiada na to wycofaniem swoich rąk robotniczych. Gdyby umiał realizować ten odwet, uzasadniony zresztą przedewszystkiem swą własną wewnętrzną koniecznością, któż wie, czy prawodawstwo wyjątkowe Prus szłoby tak niepowstrzymanym pędem naprzód? Pomyśleć się to da bardzo dobrze. Ale tymczasem — chłop polski żębrze w Mysłowicach, aby dano mu pojsć na pruski folwark...”

galijski Wydział Krajowy. Ale niedola tegoroczna jest tylko spotęgowaniem niedoli corocznej, to też nad usunięciem tych stałych zjawisk poważnie zastanowić się należy. Rada łatwa nie jest i usiłowania prywatne nie wiele zrobić mogą, uczynić jednak należy wszystko, co jest możliwe. Zapobiedz więc należy temu potwornemu zjawisku, że w pewnych okolicach brak robotników, w innych zaś nadmiar ich nie znajduje pracy i głód cierpi. Towarzystwa rolnicze pracą wspólną mogłyby bądź co bądź sporo w tej kwestii zrobić. Niepodobna też pozostawić te rzesze, pracujące bez żadnej obrony przed wyzyskiem agentów, grasujących w kraju, a następnie władz i pracodawców niemieckich. Ale tu trzeba przedewszystkiem zdobyć zaufanie tych rzesz, wzbudzić w nich pewność, że zabiegaszże są bezinteresowne, że nie mają na celu dostarczenie ziemiaństwu taniego robotnika. Zadanie to niełatwe, ale trzeba się raz wziąć do niego poważnie.

W pierwszym połowie marca staro stylu Sekretariat opieki nad wychodźcami sezonowymi w Berlinie rozsyłał rozpaczliwe wiadomości o położeniu tych naszych rodaków, co do stolicy Prus dotarli. „Znamy — czytamy w jednym z tych komunikatów — mnóstwo wypadków, gdzie robotnicy czekali po 2 tygodnie na pracę, nie mając grosza, a całe ich odżywianie stanowiła miseczka zupy i kawałek chleba, które to rano i wieczorem w przylutku miejskim dla bezdomnych odbierali”. Wypadki śmierci z wycieńczenia, rzec można, z głodu wcale do rzadkości nie należały.

Głównym targowiskiem dla robotników z Galijski są Mysłowice (na Śląsku pruskim), tu też w r. b. skupiały się setki i tysiące robotników, nie mogących znaleźć zajęcia. Jeden z naczynych świadków pisał: „Agenci, a nawet pracodawcy korzystają z żelaznego prawa nadmiernej podaży w ten sposób, że nie zniżają wprawdzie płac, ale za to przeprowadzają bardzo ścisłą selekcję między wychodźcami. Bez wszelkiej ceremonii lustrują nagromadzone w nadmiarze „towar”, wybierają najlepsze i najzdrowsze egzemplarze, słabsze nieco bez litości — „wybrakowują”. I ten wybrakowany towar zostaje na bruku, a raczej na czarnym lepkim i obrzydliwym, tysiącem nóg ustawicznie mieszanem błocie. Żołądki w tym „towarze” kurczą się z głodu, grzbiety drżą z zimna, po twarzach cieknie łzy, a duszami targa rozpacz i bezradność. Zostać i czekać wiadomo na co, czy wracać bez centa przy duszy o głodzie i chłodzie? Czy siły starczą do powrotu? Co poczyna, powróciwszy? Oto stoi pod parkanem taki nędzarz. Już miał kontrakt, już czekał na pociąg po pięciodniowym bardzo surowym poście, aż tu nagle wydał się wynajciemem swoim za stąbym. Więc wybrakowali go i usunęli z partii, która wczoraj pojechała. Stoi tedy i płacze. I takich płaczących spotyka się tu co krok. Kobiety z dziećmi stoją w kursie najniżej. — Rząd pruski już dawno zabronił polkom wychodźstwa z małemi dziećmi”. Sceny podobne rozgrywały się w Boguminiu (Oderbergu), gdzie w d. 2 (15) marca zgromadziło się w koszarach wychodźczych około tysiąca robotników polskich. Nacząny świadek pisał o życiu ich, co następuje: „W jednej hali na kamiennej podsadce, bez grosza przy duszy, bez ciepłej strawy, przechodzą ci biedacy niewypowiedziane męczarnie. Agent — przedsiębiorca uważa, że wystarczy dać każdemu emigrantowi pół bochenka chleba gorącego prosto z pieca, że taka strawa na tygodnie wystarczy. Nieszczęśliwi emigranci nie mogą wytrzymać takiej nieludzkiej poniewierki. Młode dziewczęta wyglądają jak upiory, nie jadły od wyjazdu z domu nic ciepłego, śpią w pozycji siedzącej, albo oparte o ściany, bo miejsca niema, żeby się mogły położyć. A co dopiero powiedzieć o ludziach starszych, jak zżyczyli swoje zdrowie?”

Takież „zatory obieżysasów” potworzyły się na innych punktach wychodźczych, co spowodowało nawet wyjazd do Herbów (w pow. częstochowskim w Królestwie) delegatów departamentu rolniczego w Petersburgu. Najwięcej jeszcze pomocy doraźnej biedakom udzielił

Wiedomości polityczne. List otwarty do Wilhelma II. List Wilhelma II do landgrafini Heskiej, o którym pisaliśmy wczoraj na tem miejscu, wywołał wielkie wzburzenie wśród katolików niemieckich. Organ bawarskiego prezydenta ministrów „Bayerische Staatszeitung” zamieścił artykuł, wywołując „w imię zachowania pokoju religijnego” do zadowolenia się urzędowaniem wyjątkiem i do zaprzestania wszelkich poszukiwań, czy owo wyjaśnienie jest ścisłe. Ale wezwanie to niewiele się przyczyrzyło do uspokojenia. I oto stowarzyszenie, noszące nazwę „Akcji katolickiej w Niemczech” ogłosiło „List otwarty” do Wilhelma II, list, w którym wyraża dwie prośby. Popierwsze, by ogłosił jakieś słowo miłości i szacunku dla wiary katolickiej. Po drugie zaś, by się zapoznał raczył z zasadami wiary katolickiej, z jakimś krótkim katechizmem. Jest to nawet poniekąd obowiązkiem monarchy, którego blisko połowa poddanych składa się z katolików. Katolicy są przecież wiernymi poddany, wierniejszymi nawet od niekatolików. W dalszym ciągu listu znajduje się przypuszczenie, że rodzina Hohenzollernów była ongi katolicka i że przodek obecnego cesarza Joachim I, zmarły w 1553, na śmiertelnym łożu kazał synom przysiąc, że pozostaną wierni świętej wierze katolickiej. Przystała ta — czytamy dalej — obowiązując wszystkich potomków. List kończy życzeniem, by dom Hohenzollernów powrócił „do opoki Piotra, do Kościoła katolickiego”.

Ważniejsza gazeta donosi, że członkowie opozycji w parlamencie węgierskim uchwalili zorganizowanie szeregu wieców protestu przeciwko trójprzymierzu. Prasa francuska podaje wiadomość, że prezydent Poincaré w dniu 9 (22) lipca r. b. wyjeżdża w drogę do Petersburga. Prawdopodobnie będzie ta podróż odbywała się woda, bo Poincaré zamierza jechać do Petersburga odwiedzić Kopenhagę.

Przy tej sposobności przypominamy, że wielokrotnie podnoszone i za winę katolikom (a zwłaszcza księżom) poczytywane fakty obecności prawosławnych na nabożeństwach katolickich nie stanowią żadnych cech przestępstwa. Wyjaśnienie min spr. wewn. pod wyżej przytoczoną datą („Praw. Wiestnik” Nr. 103 z r. 1911) w tej kwestii mówi tak: „IV. Do liczby wzbronionych przez prawo czynów należy niewątpliwie i wyrażone w formie bezpośredniej i konkretnej zaproszenie prawosławnych do uczestniczenia w sekcje i jej zebrań dla modlitw. Jednakowoż fakt obecności prawosławnych na modlitwach sektanckich i nabożeństwach sam przez się nie może być uznany za nieprawny, gdyż, z pozostawieniem prawosławny woli porzucenia ich wiary, im oczywiście pozostaje prawo obnażania się z wybranem wyznaniem”. Czyli inaczej — należy zwracać uwagę, aby nikt nie namawiał nikogo wprost i w formie pozytywnej do porzucenia prawosławia; jeżeli jednak ten prawosławny proprio motu zechce pojsć do Kościoła, jeżeli to jego dobrowolne zdecydowanie się posiada wiarogodnych świadków, to udział niekatolików, choćby najliczniejszy na mszy św., procesji etc., karalnym nie jest.

Podług komunikatu konsorcjum banków, ogólna suma subskrypcji na obligacje skarbu austriackiego dosięgła 2,200 milionów koron.

Przedstawiciele mocarstw wreczyli rządowi czarnogórskiemu notę zbiorową, w której wyrażona została zgoda wzajemna mocarstw eo do poparcia przyrzeczonej Czarnogórze pożyczki międzynarodowej. Z Węgier. Bezpartyjny organ węgierski „Az Est” komunikuje, że prywatna wycieczka do Petersburga, zamierzona przez przywódcę niezależnych hr. Cardyi, dała powód do wycieczki innych posłów, którzy będą towarzyszyli Cardyemu. Powyższa gazeta donosi, że członkowie opozycji w parlamencie węgierskim uchwalili zorganizowanie szeregu wieców protestu przeciwko trójprzymierzu. Prasa francuska podaje wiadomość, że prezydent Poincaré w dniu 9 (22) lipca r. b. wyjeżdża w drogę do Petersburga. Prawdopodobnie będzie ta podróż odbywała się woda, bo Poincaré zamierza jechać do Petersburga odwiedzić Kopenhagę. Przy tej sposobności przypominamy, że wielokrotnie podnoszone i za winę katolikom (a zwłaszcza księżom) poczytywane fakty obecności prawosławnych na nabożeństwach katolickich nie stanowią żadnych cech przestępstwa. Wyjaśnienie min spr. wewn. pod wyżej przytoczoną datą („Praw. Wiestnik” Nr. 103 z r. 1911) w tej kwestii mówi tak: „IV. Do liczby wzbronionych przez prawo czynów należy niewątpliwie i wyrażone w formie bezpośredniej i konkretnej zaproszenie prawosławnych do uczestniczenia w sekcje i jej zebrań dla modlitw. Jednakowoż fakt obecności prawosławnych na modlitwach sektanckich i nabożeństwach sam przez się nie może być uznany za nieprawny, gdyż, z pozostawieniem prawosławny woli porzucenia ich wiary, im oczywiście pozostaje prawo obnażania się z wybranem wyznaniem”. Czyli inaczej — należy zwracać uwagę, aby nikt nie namawiał nikogo wprost i w formie pozytywnej do porzucenia prawosławia; jeżeli jednak ten prawosławny proprio motu zechce pojsć do Kościoła, jeżeli to jego dobrowolne zdecydowanie się posiada wiarogodnych świadków, to udział niekatolików, choćby najliczniejszy na mszy św., procesji etc., karalnym nie jest.

Prasa francuska podaje wiadomość, że prezydent Poincaré w dniu 9 (22) lipca r. b. wyjeżdża w drogę do Petersburga. Prawdopodobnie będzie ta podróż odbywała się woda, bo Poincaré zamierza jechać do Petersburga odwiedzić Kopenhagę.

Przy tej sposobności przypominamy, że wielokrotnie podnoszone i za winę katolikom (a zwłaszcza księżom) poczytywane fakty obecności prawosławnych na nabożeństwach katolickich nie stanowią żadnych cech przestępstwa. Wyjaśnienie min spr. wewn. pod wyżej przytoczoną datą („Praw. Wiestnik” Nr. 103 z r. 1911) w tej kwestii mówi tak: „IV. Do liczby wzbronionych przez prawo czynów należy niewątpliwie i wyrażone w formie bezpośredniej i konkretnej zaproszenie prawosławnych do uczestniczenia w sekcje i jej zebrań dla modlitw. Jednakowoż fakt obecności prawosławnych na modlitwach sektanckich i nabożeństwach sam przez się nie może być uznany za nieprawny, gdyż, z pozostawieniem prawosławny woli porzucenia ich wiary, im oczywiście pozostaje prawo obnażania się z wybranem wyznaniem”. Czyli inaczej — należy zwracać uwagę, aby nikt nie namawiał nikogo wprost i w formie pozytywnej do porzucenia prawosławia; jeżeli jednak ten prawosławny proprio motu zechce pojsć do Kościoła, jeżeli to jego dobrowolne zdecydowanie się posiada wiarogodnych świadków, to udział niekatolików, choćby najliczniejszy na mszy św., procesji etc., karalnym nie jest.

Przedstawiciele mocarstw wreczyli rządowi czarnogórskiemu notę zbiorową, w której wyrażona została zgoda wzajemna mocarstw eo do poparcia przyrzeczonej Czarnogórze pożyczki międzynarodowej. Z Węgier. Bezpartyjny organ węgierski „Az Est” komunikuje, że prywatna wycieczka do Petersburga, zamierzona przez przywódcę niezależnych hr. Cardyi, dała powód do wycieczki innych posłów, którzy będą towarzyszyli Cardyemu. Powyższa gazeta donosi, że członkowie opozycji w parlamencie węgierskim uchwalili zorganizowanie szeregu wieców protestu przeciwko trójprzymierzu. Prasa francuska podaje wiadomość, że prezydent Poincaré w dniu 9 (22) lipca r. b. wyjeżdża w drogę do Petersburga. Prawdopodobnie będzie ta podróż odbywała się woda, bo Poincaré zamierza jechać do Petersburga odwiedzić Kopenhagę.

Przy tej sposobności przypominamy, że wielokrotnie podnoszone i za winę katolikom (a zwłaszcza księżom) poczytywane fakty obecności prawosławnych na nabożeństwach katolickich nie stanowią żadnych cech przestępstwa. Wyjaśnienie min spr. wewn. pod wyżej przytoczoną datą („Praw. Wiestnik” Nr. 103 z r. 1911) w tej kwestii mówi tak: „IV. Do liczby wzbronionych przez prawo czynów należy niewątpliwie i wyrażone w formie bezpośredniej i konkretnej zaproszenie prawosławnych do uczestniczenia w sekcje i jej zebrań dla modlitw. Jednakowoż fakt obecności prawosławnych na modlitwach sektanckich i nabożeństwach sam przez się nie może być uznany za nieprawny, gdyż, z pozostawieniem prawosławny woli porzucenia ich wiary, im oczywiście pozostaje prawo obnażania się z wybranem wyznaniem”. Czyli inaczej — należy zwracać uwagę, aby nikt nie namawiał nikogo wprost i w formie pozytywnej do porzucenia prawosławia; jeżeli jednak ten prawosławny proprio motu zechce pojsć do Kościoła, jeżeli to jego dobrowolne zdecydowanie się posiada wiarogodnych świadków, to udział niekatolików, choćby najliczniejszy na mszy św., procesji etc., karalnym nie jest.

Przedstawiciele mocarstw wreczyli rządowi czarnogórskiemu notę zbiorową, w której wyrażona została zgoda wzajemna mocarstw eo do poparcia przyrzeczonej Czarnogórze pożyczki międzynarodowej. Z Węgier. Bezpartyjny organ węgierski „Az Est” komunikuje, że prywatna wycieczka do Petersburga, zamierzona przez przywódcę niezależnych hr. Cardyi, dała powód do wycieczki innych posłów, którzy będą towarzyszyli Cardyemu. Powyższa gazeta donosi, że członkowie opozycji w parlamencie węgierskim uchwalili zorganizowanie szeregu wieców protestu przeciwko trójprzymierzu. Prasa francuska podaje wiadomość, że prezydent Poincaré w dniu 9 (22) lipca r. b. wyjeżdża w drogę do Petersburga. Prawdopodobnie będzie ta podróż odbywała się woda, bo Poincaré zamierza jechać do Petersburga odwiedzić Kopenhagę.

Przy tej sposobności przypominamy, że wielokrotnie podnoszone i za winę katolikom (a zwłaszcza księżom) poczytywane fakty obecności prawosławnych na nabożeństwach katolickich nie stanowią żadnych cech przestępstwa. Wyjaśnienie min spr. wewn. pod wyżej przytoczoną datą („Praw. Wiestnik” Nr. 103 z r. 1911) w tej kwestii mówi tak: „IV. Do liczby wzbronionych przez prawo czynów należy niewątpliwie i wyrażone w formie bezpośredniej i konkretnej zaproszenie prawosławnych do uczestniczenia w sekcje i jej zebrań dla modlitw. Jednakowoż fakt obecności prawosławnych na modlitwach sektanckich i nabożeństwach sam przez się nie może być uznany za nieprawny, gdyż, z pozostawieniem prawosławny woli porzucenia ich wiary, im oczywiście pozostaje prawo obnażania się z wybranem wyznaniem”. Czyli inaczej — należy zwracać uwagę, aby nikt nie namawiał nikogo wprost i w formie pozytywnej do porzucenia prawosławia; jeżeli jednak ten prawosławny proprio motu zechce pojsć do Kościoła, jeżeli to jego dobrowolne zdecydowanie się posiada wiarogodnych świadków, to udział niekatolików, choćby najliczniejszy na mszy św., procesji etc., karalnym nie jest.

żenińskiej Jan Kamil Antoni, syn Józefa, Bisping, lat 33, oskarżony jest o to:

1) iż powziawszy zamiar pozabawienia życia księcia Władysława Druckiego - Lubeckiego w celu zdobycia korzyści materialnych przez edyskontowanie albo podanie spadkobiercom do opłaty znajdujących się w jego posiadaniu blankietów wekslowych ze sfalszowanymi podpisami pomienionego księcia, a także przez zdżycie z siebie i włożenie na tychże spadkobierców obowiązku opłacenia weksli na sumę 80,000 rb., podpisałych wspólnie przez niego, Bispinga, i księcia Druckiego-Lubeckiego, za które walutę na Bisping otrzymał — 8 (21) kwietnia 1913 r. w parku dóbr Teresin, w gminie Szymanów, pow. sochaczewskim, gub. warszawskiej, urzęcywistniając powzięty zamiar, wystrzelał z rewolweru żadł ks. Lubeckiemu dwie rany w okolicę biodrową i głowę, z których druga rana spowodowała uszkodzenie substancji mózgowej i wstrząśnienie mózgu, wskutek czego ks. Drucki-Lubecki zmarł na miejscu;

2) iż około 1912 r. w celu otrzymania przeciwnych prawu korzyści podpisał, naśladując charakter pisma ks. Druckiego-Lubeckiego, jego imieniem, imieniem ojca i nazwiskiem 6 blankietów wekslowych na sumę do 50,000 rb. każdy, które to blankiety zostały znalezione u niego przez policję w d. 17 (30) kwietnia 1913 r.;

3) iż w d. 7 (20) czerwca 1913 r., mając z góry powzięty zamiar pozabawienia życia ks. Władysława Druckiego-Lubeckiego w celu zdobycia korzyści materialnych przez edyskontowanie lub też podanie spadkobiercom księcia do opłaty będących w jego posiadaniu jego blankietów wekslowych ze sfalszowanymi podpisami pomienionego księcia, w mieszkaniu księcia do filiżanki herbaty, nalanej dla księcia, wylał trucienną — strychninę — jednak zamiar swego nie osiągnął z powodu okoliczności od niego niezależnych, ponieważ książkę po wypiciu pierwszego łyku wrzucił uwagę na niezwykłą gorzkość herbaty i nie pił jej więcej.

Powzięty zbrodnie są przewidziane przez: 1) punkt 4 art. 1453, 2) punkt 1 art. 1160 i 3) art. 9 oraz punkty 4 i 5 art. 1453 kodeksu karnego.

Artykuł powyższy przewiduje: za mordstwo — karę katorgi do lat 20 lub bez terminu oraz za fałszerstwo — karę rot aresztowania do lat 5.

Prokuratorja wezwała świadków 90-ciu oraz w charakterze ekspertów — 5 lekarzy i 3 kaligrafów.

Na odbytych we wtorek i środę naradach obrońcy postanowili prosić sąd o wezwanie 78 świadków odwodowych oraz 5 ekspertów: profesora medycyny sądowej, profesora chemii, grafologa, majstra-rusznikarza i fabrykanta sukna.

Pomiedzy wezwanymi świadkami znajduje się bardzo wiele osób z poróżnienia arystokracji polskiej, a w ich liczbie wdowa, córka i bracia ś. p. księcia Druckiego - Lubeckiego, tudzież Maria z hr. Zamojskich ordynatowa Bispingowa, żona oskarżonego.

Termin rozpraw sądowych został nieodwołalnie wyznaczony na 5 (18) maja w Warszawie, czego dowodem jest, że już w ubiegłą sobotę posłano przez ministerjum spraw zagranicznych wezwania świadkom, mieszkającym zagranicą.

Rozprawom przewodniczyć będzie osobiście prezes warszawskiego sądu okręg. Dumitrowski, oskarżać zaś podprokurator Hoerschelmann.

Podług przypuszczeń obu stron rozprawy potrwać około 6-ciu tygodni.

m. b.

W Tow. Pomologicznem.

W dniu wczorajszym o godzinie 6 i pół wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie Towarzystwa Pomologicznego. Na zgromadzenie przybyło 47 członków. Obradom przewodniczył pre-

zes T-wa. Józef hr. O'Rourke. Sekretarz T-wa zdał sprawozdanie o działalności Towarzystwa za rok ubiegły, z którego dowiadujemy się, że ogólnie zebrań członków odbyło się 3, zebrań zarządu 5, komisji 4. Członków oddział liczył 1 stycznia t. r. honorowych 4, rzeczywistych 183, razem 187. W ciągu roku przybyło 67 członków rzeczywistych i w uznaniu 25-letnich zasług na polu ogrodnictwa i sadownictwa obrano honorowym członkiem Towarzystwa p. Antoniego Bernatowiczównę z Ustronia.

W roku sprawozdawczym oddział posiadał stałego instruktora ogrodnictwa i sadownictwa i sekretarza. Działalność Towarzystwa polegała na urzadzeniu 7-dniowych kursów ogrodnictwa ze specjalnym uwzględnieniem praktycznych zajęć z dziedziny przerobu owoców i pakowania takowych. Na kursach było 26 słuchaczy. Kursy spełniły swoje zadanie, a mianowicie: słuchacze, którzy je ukończyli, powiększyli nieliczne w kraju szeregi umiejętnych i pomocników ogrodniczych. Nauka na kursach i zajęcia praktyczne były podstawowe wzorowo i kierownikami pozostawali ludzie obajmiejami z przedmiotem wykładowym.

W roku sprawozdawczym odbył się zawrany przez Towarzystwo konkurs zdobnictwa żywności kwiatami balkonów, okien, murów itd. Konkurs zjednał 150 uczestników, z których 47 zdobywstw zasłużyło na specjalne wyróżnienie, za które przyznano bądź to nagrody honorowe, bądź kwiatami, bądź pieniądze. Towarzystwo uczestniczyło w dwóch wystawach: I-ej Wileńskiej Wystawie nasion i zostało nagrodzone dyplomem na medal srebrny, i w Jubileuszowej ogólnopolskiej wystawie ogrodnictwa, winogrodnictwa i sadownictwa w Petersburgu, gdzie Towarzystwo, oprócz najwyższej nagrody medalu złotego za dobór gatunków owoców handlowych, otrzymało medal srebrny za swą działalność i medal brązowy za warzywa.

Prezes Towarzystwa i instruktor jako delegowani, uczestniczyli w ogólnopolskim wystawie ogrodnictwa. Specjalną uwagę w roku sprawozdawczym zwrócono na stan ogrodu pomologicznego, w którym przeprowadzono doświadczenia nad aktywnością nowych gatunków drzew owocowych, mianowicie, opryskiwaniem i polewaniem drzew. Wybudowano specjalny taran hydrauliczny, zasilający ogród w wodę. Przejrzano i dopolniono asortyment handlowy drzew owocowych dla naszego kraju. Opracowano projekt urzadzenia 3-miesięcznych stałych kursów dla ogrodników praktyków i projekt budowy specjalnego domu w ogrodnictwo pomologicznym dla kursów. Instruktor przy Towarzystwie udzielił porad z dziedziny swej specjalności, zwiadał ogrody członków, a także ogrodniki przy szkołach ludowych w gub. wileńskiej i sporządził plany ogrodów. Źródła dochodu oddziału stanowiły składki członkowskie, dochód ze składu nasion przy Towarzystwie, opłata od słuchaczy kursów, subwencje ministerjum rolnictwa i Głównego Zarządu Towarzystwa Pomologicznego w Petersburgu, które ogólnie wzniosły 3,882 rb. 95 kop. Wydatki stanowiły: opłata pensji i podróży instruktorowi, sekretarzowi, służbie, uczestnictwo w wystawach, konkurs zdobnictwa, urzadzenie kursów, utrzymanie ogrodu pomologicznego, urzadzenie doświadczeń, najem lokalu i inne, które wyniosły ogółem 3,200 rb. 21 kop. — pozostało 622 rb. 74 kop. na rok następný. Przejęty ogóróg składa nasiony za lat 5 wzniosł 45,828 rb. 28 k., czyli zysk za rok ub. 1,100 rb. 17 kop. Ogóróg pomologiczny w dochodach wykazał za rok ubiegły 210 rb. 60 kop. Sprawozdanie kasowe zdał prezes Towarzystwa, który równocześnie przedstawił preliminarz budżetu na rok ubiegły. W roku sprawozdawczym była wszczęta sprawa krajowej hodowli nasion warzywnych, wskutek czego kilku członków rozpoczęło hodować nasiona, skład zaś takowe będzie nabywał. Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie w myśl uchwały komisji rewizyjnej.

Zostały dokonane wybory na następujące trzydzieciwicepreza Towarzystwa: powołano na to stanowisko ponownie p. Stanisława Sienkiewicza i w poczet członków komisji rewizyjnej weszli pp. Restytut Sumorok, Stanisław Bochowic i Ignacy Turcki. Prezes zawiadomił zgromadzenie o ustąpieniu z zajmowanego stanowiska z powodu braku czasu sekretarza J. Jeleńskiego i zaproponował wyrazić mu podziękowanie za dotychczasowe i owocne prowadzenie spraw Towarzystwa, co zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło. Na miejsce wakujące instruktora przy Towarzystwie została zaproszona p. Helena Szezkówna, której równocześnie polecono spełnianie obowiązków sekretarza.

Na zakończenie odbyło się rozlosowanie kwiatów doniczkowych, taskawa nadesłanych przez miejscowe zakłady ogrodnicze pp. Moczulską, Plebaczyską i Wellera, a w części dokupionych.

Tutejszy.

ZAMIĄST WIZYT ŚWIĄTECZNYCH.

Jak co roku, przypominamy czytelnikom naszym o coraz bardziej ustalającym się u nas zwyczaju składania zamiast wizyt oraz powinszowań świątecznych pewnej kwoty na cele publiczne. Zbliżają się święta Wielkanocne, niech więc ci, którzy chcą się uwolnić od obowiązków składania zwyczajowych wizyt i życzeń, bądź też nie mogą go spełnić, raczą pamiętać o naszej rubryce ofiar

na naukę języka polskiego.

Nazwiska wszystkich, którzy złożą w Administracji naszego pisma przynajmniej rubla na cel powyższy, będą wydrukowane, zależnie od życzenia ofiarodawców, w numerze świątecznym „Kurjera” w tekście pisma przed „Wiadomościami bieżącymi”.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, w piątek — Siedmiu boleści, św. Jana Kap. — według nowego stylu — św. Ezechjela. Jutro — św. Eustazego Op.; według nowego stylu — św. Leona Wielk.

— Temperatura. O godz. 1 w nocy termometr Reaumur wskazywał +5°.

SPRAWY MIEJSKIE.

— Nabycie maszyny. Zarząd miejski postanowił kupić na swój użytek pośpieszną maszynę drukarską kosztem 7 tys. rubli.

— Termin prekluzyjny. Zarząd miejski zawiadoma, że z d. 1 (14) kw. upływa termin ostateczny składania deklaracji o obrotach zakładów handlowych i przemysłowych. Opóźniający się z tem ulegną karom pieniężnym.

— Wobec zbliżających się Świąt zwiększa się, poczynając od końca bieżącego tygodnia dowóz do miasta produktów mięsnych. Mając na uwadze bardziej ściśle badanie przeznaczonych dla mieszkańców miasta owych produktów, Zarząd miejski od 28 marca do 6 kwietnia otwiera czasowe punkty badania produktów na targach Łukiskim i Śniipskim.

Wobec tego policmajster wileński polecił komisarzom policyjnym mieć baczenie na to, by wozy z mięsem nie zatrzymywały się wjeżdżając do miasta, w podwórkach lub na ulicy, lecz bezpośrednio podążały na plac targowy i celem utrzymania porządku oraz dla pomocy miejskim organom handlowo-gospodarczym wydelegować w dzień targowe od 28 marca na plac Łukiski i Śniipski jednego rewirowego i dwóch stojkowych, a w inne dni tygodnia — 1 stojkowego.

Ponadto policmajster rozkazał zmocnić w obrębie IV cyrkułu policyjnego dozór nad furmankami, wjeżdżającymi w ul. Wilkomierską i Kalwaryjską, ponieważ zwykle przekupnie wyczekują na nie i na drodze zakupują produkty, unikając w ten sposób kontroli weterynaryjno - sanitarnej.

STOWARZYSZENIA.

— U pracowników handlowych. Zarząd Towarzystwa urzadza walne zgromadzenie członków Towarzystwa w dniu 28 marca (10 kw.) r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. (Baksza 7), które obejmie następujące sprawy: Sprawozdanie Tow. za rok 1913, budżet wydatków na rok 1914, deklaracje członków Tow., wybory: a) 6 członków zarządu, b) zastępców członków zarządu, c) członków komisji rewizyjnej.

Jeżeliby zgromadzenie powyższe nie odbyło się z powodu nieprzybycia dostatecznej ilości członków Tow., takowe będzie odwołane na d. 11 (24) kw. r. b. i będzie ważnym bez względu na ilość przybyłych członków.

— Pierwsze wileńskie Tow. taksonatorów ukinętyowało się przed paru tygodniami. W przyszłym tygodniu na ulicach miasta ukazały się pierwsze trzy dorozki-taksonatory pięciosobowe, tudzież w końcu maja 24-osobowy autobus, mający kursować między Wilnem a Wermami. Jazda taksonotorem kosztować będzie po 40 kop. za 5 osób

od wiorsty, zaś w autobusie do Werek po 25 — 30 kop. od osoby.

RÓŻNE.

— Telegramy świąteczne. Zwyczajem dorocznym zarządający centralnego biura pocztowego podaje do wiadomości publicznej, że począwszy od d. 28 mar. (10 kw.) będą przyjmowane depesze świąteczne, które następnie zostaną doręczone wskazanym osobom i instytucjom d. 6 (19) kw. o godz. 8 rano.

Na telegramach tych należy nadpisywać „powinszowanie” („pozdrawi-tielnia”).

— Zamknięcie ulic. Zamknięto dla ruchu kołowego ul. Monasterską od zaułka Głuchego do ul. Rossa i zaułek Zamkowy od mostu Zarzecznego do ul. Zarzeczej.

— Zgruba. Biedna słuszca zgrubiła o negdad na ul. Mostowej zniszczoną książkę do nabożeństwa „Jezus, Maria, Józef” i prosi znalazcę o złożenie zguby w Administracji naszego pisma.

Pogotowie ratunkowe w dniu wczorajszym było czynne na 20 wypadkach, z tego 4 wyjazdów na miasto i 16 opatrunków na stacji Pogotowia.

13 KWIEŃNIA „DZIEŃ POGOTOWIA”.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel St. Georges): ob. Szymon Meyszczewski, ob. Aleksander Lubański, ob. Edmund Świętozrecki, ob. Konstanty Taranowski, ob. Stanisław Staniewicz, ob. Stefan Wolczański, ob. Edmund Brzozowski.

(Hotel Europejski): ob. Wiktor hr. Starzeński, inż. Jeny von Fudakowski, ob. Stanisław Eisman, ob. Antoni Chrapowicki, ob. Marjan hr. Broel-Plater.

(Hotel d'Italie): inż. Józef Borowski, adw. przys. Kazimierz Rogalewicz, ob. Mikołaj Morozow, ob. Nadzieja Pawłowicz, geom. Karol Awens, ob. Rudolf Bergman, ob. Zygmunt Zejdler, ob. Helena Wagnerowa, ob. Michał Bieliński.

(Hotel Sokolowskiego): ob. Jakób Szykier, ob. Florentyna Kiersnowska, ob. Zygmunt Barkiewicz, ob. Antoni Oświecimski, ob. Feliks Antoszewicz, ob. Henryk Kamiński, ob. Zygmunt Filipczak, ob. Stanisław Dąbrowski.

(Hotel Niszkowski): ob. Włodzisław Korcek, ob. Aleksander Korzeniowski, ob. Melanija Korzeniowska, r. s. Tadeusz Szezylo, ob. Wilhelm Duzman, ob. Józef Hryniowski, ob. Adam Korzeniowski, ob. Weronika Nowicka, ob. Kazimierz Wasilewski, ob. Jan Normicki, ks. Władysław Sadowski, ob. Olgierd Jeleński.

PROWINCJA.

MIŃSK.

— (z) Wydalenie z gimnazjum. W Mińsku uczeń Paszkiewicz, o którym pisaliśmy, że uważany od wstępnej klasy za katolika i uczęszczający na religię katolicką (gdz był istotnie katolikiem) naraz został uznany przez władze szkolne za „świadomie prawosławnego”, obecnie został usunięty z gimnazjum pp. Falkowicza i Żabkina, ponieważ w dalszym ciągu nie chciał chodzić na wykłady religii prawosławnej...

Fakt z uczniem Paszkiewiczem należą do rządu tych, które przedewszystkiem powinny być zainteresowane naszym przedstawicielstwem w Izbach prawodawczych w Petersburgu. Ale zdaje się, że z chwilą, w której ordynacja wyborcza pozbawiła nas możliwości wybierania posłów, ziemia nasza została pozbawiona opieki najzupełniej, wskutek czego nie możemy się stamtąd spodziewać szczególniejszego zainteresowania. Przytem osoby stojące u góry nie chciały zrozumieć, że Mińszczyzna prawie w każdym kierunku jest pierwszym stopniem wypróbowania najrozmaitszych zamiarów reakcji i że dopiero stąd rozchodzi się na resztę kraju pewne inicjatywy, tendencje i zamysły...

— (z) Mord „rytualny”. Na mogiłkach żydowskich znaleziono przed kilku dniami trupa chłopca, Kolosowskiego, zaduszonego i odartego z ubrania. Nadnaturalnie niezłownie rozszalała się pogłoska o „rytualnym” jakoby mordzie, o zaleceniu na zwłokach licznych jakoby ran charakterystycznych, etc. Jak się okazało, ran żadnych nie było, i śmierć nastąpiła jedynie wskutek uduszenia. Jakże zaś były jej przyczyny? Może śledztwo wykazało, na razie jest mowa o rabunku, bardzo skromnym zresztą, gdyż mogło chodzić jedynie o nowe (podobno) ubranie i palto.

— (z) Ofiary. Za pośrednictwem księżki W. Makowskiego złożono następujące ofiary:

— Na dom Sereja Pana Jezusa zamiast kwiatów na grób ś. p. Marii Czesłotówny strośkna małka 4 rb., ku uczczeniu ś. p. Marii Czesłotówny Am-

zrywać znaki polskie, wycieczka sprawy etc..

Jeżeli jednak kwestja sztyldów, jako sprawa możliwości czy niemożliwości korzystania z przysługujących nam praw, należy do bardzo ważnych, to jeszcze bardziej powinniśmy się nasi posłowie zainteresować podobnym wydaleniem ucznia ze szkoły za to, że będąc katolikiem, nie chce chodzić na religię prawosławną...

— (z) Koncert duchowny. W „Ognisku” w dn. 25 marca (7 kwietnia) wystąpiły chóry kościelne, katedralne, pod kierunkiem p. Łomackiego, organisty, z koncertem treści religijnej.

Koncert taki należałby traktować, jako rodzaj egzaminu publicznego. Ponieważ nie jest on już pierwszym, przeto z zadowoleniem możemy skonstatować, że chór katedralny pod kierownictwem p. Łomackiego robi postępy.

Popisy solowe były mniej dobre. Natomiast chórálne wykonanie kilku utworów, zwłaszcza replikacji (przy bardzo dobrej, nastrojowej deklamacji p. Z. Buttlara) wskazywało, że chór rzeczywiście posiada i siły dobre, i kierownictwo umiejętnie.

— (z) Za duszę ś. p. dra Czesława Grabowieckiego odbędzie się starania „Sokola” jutro, w sobotę, 29 marca (11 kwietnia) o godz. 9 rano nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym. Podczas mszy chór „Sokola” pod kierunkiem p. Olszewskiego odśpiewa „Requiem” Mozarta, zaś orkiestra tegoż Tow. wykona marsz sokolski w przeróbce na nutę minorową p. Michałowicza, kierownika orkiestry.

— (z) Zbrób kalwiński. Podniesiona kwestja budowy zboru kalwińskiego dla mielniczych, bo około 80 osób liczących wyznawców tej religii w mieście naszym, łączy się jakby ze skasowaniem takiegoż zboru w Kołdanie, pozostającego oddawna zupełnie bez parafjan.

Dolychczas kalwini miński cyklicznie przy każdorazowym przyjeździe do Wilna pastora dla odprawiania nabożeństw.

Sprawa ta była przedmiotem obrad na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej, która wydelegowała odpowiednią komisją celem wyszukania placu. Projektowanym jest róg ulicy Nowomoskiewskiej i Trębackiej, idącej od kościoła przy ul. Zacharzewskiej.

— (z) Dyneburg (kor. wl.). Kampanja przedwyborcza, pomimo że wybory do ziemstwa mają się odbyć dopiero wlecie, jest w całej pełni. Od pewnego czasu w mieście naszym przebywa poseł do Dumy p. Kuryłow, który, jak mówią, prowadzi usilną agitację w duchu ultra nacjonalistycznym, gromadząc koło siebie coraz liczniejszych swych wyznawców, którzy obiszają podziwianą kandydaturę po posła na prezesa zarządu ziemskiego w zamian za przyrzeczenie kompensatę w postaci rozmaitych posad w zarządzie i t. p., co ma być urzeczywistnione kosztem usunięcia zupełnego polaków. P. Kuryłowowi sekunduje członek zarządu miejskiego p. Romanow, uważający siebie za pierwszego z rządu kandydata na prezesa miasta Dyneburga, które to stanowisko ma w niedalekiej przyszłości zaważać, o czym bowiem prezydent p. Pfeiffer podobno ma zamiar zupełnie usunąć się z powodu podeszłego wieku. P. Romanow też głośno wyzeka na „polskoje zasilie” w zarządzie miejskim i zapewne też za jego rządów będzie zupełnie co innego, czyli, że polaka nie stanie ani na stanowisku...

Kurja polska, jak słychać, zamierza obstarwać przy kandydaturze p. Bohdana Sachyni, który chociaż na takową kombinację jeszcze nie dał swej zgody, jednakże w końcu chyba przychylony do zadania ogółu, tembardziej, że za nim głosowałyby nie tylko polacy, ale i niektórzy bardziej liberalne żywioły obec. Cała rzecz w tem, aby wśród polskiej partji panowała do końca zupełna jednorodność i aby nie nastąpił w ostatniej chwili oplakany w swych skutkach rozłam, jakiegoż zresztą nie tak dawno byliśmy świadkami przy wyborach członków zarządu miejskiego pomiędzy naszymi ze wsi i miastnymi z miasta, z którego to powodu żaden z pożądaných kandydatów przejść nie mógł.

— (z) Wtem wszedł na ganek stary pan Powerło, obrzym o nosie orlim i wąsach sumiastych.

— Ja bym pana malował! — zawołał wnet malarz, zapominając o mnie.

Rej wiada, jak zwykle, dwaj bracia Wrocy, strojni bez zarzutu, podobni do siebie jak dwie kropki wody, dawno bankrutowani, trzymający się wciąż w sposób niewytląmaczony odłużonej ziemi, pięknych zaprzęgów i niewyczerpanego humoru.

Wbiegł teraz na werandę, wołając: — Do tańca, panowie!

— Wujenka była bardzo nierada, że opuszczając Utten-Hoffównę Henryk zaprosił mnie do waleca. Henryk robi zawsze to co chce i nie zważa na to, co wypada.

— Przecie, pokazał cię. Slicznie ci w tej toalecie.

— To suknia Heli.

— Któż się tak głośno przyznaje? — Po co klamać, wie każdy, że nie stać mię na to.

— Co komu do tego, baw się.

— Nie umiem.

— Ja cię naucze.

Tańczy Henryk bajeecznie, a że mnie też tańca uczył, więc zgadzamy się doskonale, okrzamy salon kilkakrotnie i słysze jak ktoś za nami mówi złośliwie:

— Ładna para, będzie miała pani Rybińska nową biedę.

Płyną po sali strojne toalety, wtem wszedł na ganek stary pan Powerło, obrzym o nosie orlim i wąsach sumiastych.

— Ja bym pana malował! — zawołał wnet malarz, zapominając o mnie.

Rej wiada, jak zwykle, dwaj bracia Wrocy, strojni bez zarzutu, podobni do siebie jak dwie kropki wody, dawno bankrutowani, trzymający się wciąż w sposób niewytląmaczony odłużonej ziemi, pięknych zaprzęgów i niewyczerpanego humoru.

Wbiegł teraz na werandę, wołając: — Do tańca, panowie!

— Wujenka była bardzo nierada, że opuszczając Utten-Hoffównę Henryk zaprosił mnie do waleca. Henryk robi zawsze to co chce i nie zważa na to, co wypada.

— Przecie, pokazał cię. Slicznie ci w tej toalecie.

— To suknia Heli.

lja Druie 1 rb. Na nędzę wyjątkową Narkiewicz-Jodke na 4cc W.P. Iopopowtę 13 rb. Na wpiisy, Ku uczczeniu r-zmiej smierci prof. Teofila Fryzen-dorfa Jadwiga Fryzendorffowa 15 rb.

— Troki. W tych dniach dokonana została w powiecie Ohyna zbrodnia ojcoobojstwa. Włocianin Iija Kublicki, lat 70, udał się na kierzmasz do Trok z żoną i synem i kupił tam krowę. Nabyte zwierzę polecił żonie zabrać do domu, sam zaś z synem Aleksandrem udał się na pocznostunek do szynkowni. Podczas piąjstwa pokłócił się z synem i został przeto syna wyrzucony na ulicę. Następnie kiedy się ponownie spotkali u przewozu nad jeziorom, syn wyrzucił ojca z łódki i silnie pobił kijem. Stary Kublicki w drodze do swej żonki upadł i zmarł. Świadek, że skłon nastąpił skutkiem wylewu krwi do mózgu, spowodowanego udarciem kija w okolicę nosa. Aleksandra Kublickiego aresztowano.

— Druskiński (kor. wl.). W d. 18 (30) b. m. prof. dr. Mizernicki miał odezwać w T-wie opeki nad zdrowiem publicznym w Petersburgu o radjeoaktywności niektórych źródeł w państwie. Prof. Mizernicki wskazał, iż badania w ciągu ostatnich 6 — 8 lat dowiodły, że radioaktywność wód mineralnych znacznie się przyczynia do radykalnego wyleczenia reumatyzmu, pedagry, różnych chorób kobiecych i t. d.

Jedną z miejscowości, gdzie według słów prof. Mizernickiego, skonstatowano bardzo silne emanacje radu, są Druskiński.

To też Zarząd wód druskińskich, spodziewając się licznějších niż zwykle zjazdów szukających tu radykalnej ulgi w swych cierpieniach, zwiększa zakład kąpielowy i rozpoczyna roboty wierzniące nowego źródła dla uzyskania większej niż dotąd ilości radykoaktywnej solanki.

— Siesiki, pow. wilkomierski (kor. własna). Z maj. Łukini Franciszka Kończy w d. 13 (26) bm. została wysłana dla ziemstwa permskiego partja szwyców, 10 byczków i 6 cielie, w cenie po 400 rb. za sztukę.

W dn. 21 marca (3 kwietnia) odbyło się roczne walne zgromadzenie miejscowego T-wa spożywczego „Pomoc”. Przewodniczył zebraaniu p. Franciszek Kończy z Łukini. Sprawozdanie wykazało, że sklep Tow. sprzedał w ubiegłym roku towaru za 17,409 rb. 90 kop. co dało czystego zysku 1,170 rb. 58 kop. Zebranie postanowiło podzielić zysk wskazywany w sposób następujący: na zapasowy kapitał 117 rb., wypłacenie 6 pr. od udziałów 155 rb. 10 kop., wypłacenie consumu 7 pr. 580 rb. 48 kop.; na budowę własnego domu 238 rb.; na grodzie służbie magazynowej 85 rb. Do zarządu został wybrany: zastępujący według statutu Antoni Czyż ponownie, zaś na miejsce Michała Tomaszewskiego p. Adam Sierotkiewicz. Na początku roku sprawozdawczego T-wo liczyło 101 członków, w ciągu roku przyjęło 15, wystąpiło 2.

— Dyneburg (kor. wl.). Kampanja przedwyborcza, pomimo że wybory do ziemstwa mają się odbyć dopiero wlecie, jest w całej pełni. Od pewnego czasu w mieście naszym przebywa poseł do Dumy p. Kuryłow, który, jak mówią, prowadzi usilną agitację w duchu ultra nacjonalistycznym, gromadząc koło siebie coraz liczniejszych swych wyznawców, którzy obiszają podziwianą kandydaturę po posła na prezesa zarządu ziemskiego w zamian za przyrzeczenie kompensatę w postaci rozmaitych posad w zarządzie i t. p., co ma być urzeczywistnione kosztem usunięcia zupełnego polaków. P. Kuryłowowi sekunduje członek zarządu miejskiego p. Romanow, uważający siebie za pierwszego z rządu kandydata na prezesa miasta Dyneburga, które to stanowisko ma w niedalekiej przyszłości zaważać, o czym bowiem prezydent p. Pfeiffer podobno ma zamiar zupełnie usunąć się z powodu podeszłego wieku. P. Romanow też głośno wyzeka na „polskoje zasilie” w zarządzie miejskim i zapewne też za jego rządów będzie zupełnie co innego, czyli, że polaka nie stanie ani na stanowisku...

Kurja polska, jak słychać, zamierza obstarwać przy kandydaturze p. Bohdana Sachyni, który chociaż na takową kombinację jeszcze nie dał swej zgody, jednakże w końcu chyba przychylony do zadania ogółu, tembardziej, że za nim głosowałyby nie tylko polacy, ale i niektórzy bardziej liberalne żywioły obec. Cała rzecz w tem, aby wśród polskiej partji panowała do końca zupełna jednorodność i aby nie nastąpił w ostatniej chwili oplakany w swych skutkach rozłam, jakiegoż zresztą nie tak dawno byliśmy świadkami przy wyborach członków zarządu miejskiego pomiędzy naszymi ze wsi i miastnymi z miasta, z którego to powodu żaden z pożądaných kandydatów przejść nie mógł.

— (z) Wtem wszedł na ganek stary pan Powerło, obrzym o nosie orlim i wąsach sumiastych.

— Ja bym pana malował! — zawołał wnet malarz, zapominając o mnie.

Rej wiada, jak zwykle, dwaj bracia Wrocy, strojni bez zarzutu, podobni do siebie jak dwie kropki wody, dawno bankrutowani, trzymający się wciąż w sposób niewytląmaczony odłużonej ziemi, pięknych zaprzęgów i niewyczerpanego humoru.

Wbiegł teraz na werandę, wołając: — Do tańca, panowie!

— Wujenka była bardzo nierada, że opuszczając Utten-Hoffównę Henryk zaprosił mnie do waleca. Henryk robi zawsze to co chce i nie zważa na to, co wypada.

— Przecie, pokazał cię. Slicznie ci w tej toalecie.

— To suknia Heli.

— Któż się tak głośno przyznaje? — Po co klamać, wie każdy, że nie stać mię na to.

— Co komu do tego, baw się.

— Nie umiem.

— Ja cię naucze.

Tańczy Henryk bajeecznie, a że mnie też tańca uczył, więc zgadzamy się doskonale, okrzamy salon kilkakrotnie i słysze jak ktoś za nami mówi złośliwie:

— Ładna para, będzie miała pani Rybińska nową biedę.

Płyną po sali strojne toalety,

Wtem wszedł na ganek stary pan Powerło, obrzym o nosie orlim i wąsach sumiastych.

— Ja bym pana malował! — zawołał wnet malarz, zapominając o mnie.

Rej wiada, jak zwykle, dwaj bracia Wrocy, strojni bez zarzutu, podobni do siebie jak dwie kropki wody, dawno bankrutowani, trzymający się wciąż

Witebsk.

(P.) Z powodu 75-lecia przyłączenia uniów do prawosławia odbyło się uroczyste...

Z Rusi.

+ Aresztowanie poddanego austriackiego. W Kijowie aresztowano onegdaj...

+ Zamknięcie stacji radiotelegraficznych. Z życiem donoszą do „Nowego Wremia”...

Z Królestwa.

× Otwarcie wystawy „Rzeźba”. W śróde odbyło się w Warszawie w wielkiej sali...

× Wynik konkursu. Sąd konkursowy na jednoaktową farsę oryginalną dla teatru...

× Raid samochodowy. Na prośbę Zarządu Towarzystwa Automobilistów Królestwa...

× W rozkazie tym nadmieniono, że o ile by dany nacelnik uczestnił nie dysponował...

× W Poznaniu. W teatrze polskim w Poznaniu po świetnym wystawieniu...

× W Wiedniu. Wiednia (P.). Posłowie angielski, rosyjski i francuski...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

× W Warszawie. W Warszawie w wielkiej sali Tow. Zachęty sztuki...

** Olbrzymi proces o dyfamację. W tych dniach petersburska rada adwokacka wykluczyła z poróżni...

** Konfliktowa proklamacja majowych. (P.) W Lipawie aresztowano trzech mężczyzn...

** Aresztowanie bandy. (P.) W Aleksandropolu, guberni tyfliskiej aresztowano bandę...

** Kadei i poseł Łaskiewicz. „Riecz” pisze, iż wobec ukazania się w prasie...

** Niefortunna wycieczka arcybiskupa wotyńskiego. Arcybiskup Antoniusz wotyński...

** Falszybie pogłoski. Onegdaj po godzinie 2-giej w nocy w Petersburgu rozszalała się...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

** W. P. Wyrażam swoją wdzięczność dla Pierwszego Wileńskiego Biura...

wzów żyta z Niemiec do Rosji jest wynikiem całego szeregu sztucznych manipulacji niemieckich. Uwagi Szczepkina nie zasługują na uwagę. O żadnym podrożeniu cen w zależności od wprowadzonego cla nie może być mowy...

Malinowski popiera przypuszczenie podrożenia chleba. Na tem ucierpią masy biedniejszej ludności. Jagiello również powtarza to samo.

Rostowcew nazywa opozycję Szczepkina niezrozumiałą. Projekt omawiany to samoobrona rolnictwa rosyjskiego przeciwko chytrym zamysłom niemieckim.

Ławaniłow w imieniu włościan opowiada się przeciwko projektowi. Formułę przejścia uchwalono 155 głosami przeciwko 45.

Meyendorff zaznacza, że wprowadzenie cel protekcyjnych od przedmiotów codziennego użytku jest bardzo skomplikowanym zadaniem...

Malinowski przytacza opinie sejmiku fińskiego, który orzekł, że wprowadzenie cla zaskodzi wielce interesom ekonomicznym narodu fińskiego...

Czechowski twierdzi, że zmniejszenie się wwozu produktów rolnych rosyjskich do Finlandji to wynik złej organizacji handlu zbożowego w Rosji.

W dalszym ciągu posiedzenia hr. Bennigsen odczytał rezolucję komisji porozumiewawczej w sprawie projektu o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim.

Projekt ten wywołał różnice poglądów pomiędzy Dumą a Radą Państwa w trzech kwestiach, a mianowicie: 1) co do wysokości cenzusu wyborczego...

Swiężński w imieniu Koła polskiego oświadcza, że Kolo będzie głosowało w sprawie cenzusu za redakcją komisji pojednawczej.

Aleksiejew zaznacza, że główna różnica poglądów to kwestja językowa, co do której mogą być dwa punkty widzenia: rzeczowy i państwowy.

Zamysłowski wskazuje, że nie można sprawy polskiej rozpatrywać oddzielnie w Król. Polskim, a oddzielnie w „Kraju zachodnim”, bo kraje te nie są rozdzielone...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Uchwalone zostają: Paragraf dozwalający na używalność języka polskiego w radach miejskich. Paragraf, na mocy którego władza gubernatorska ma prawo nadzoru nie tylko za legalnością leż i za celowością uchwał rad miejskich.

Przez imienne głosowanie projekt w całości przyjęty został 151 głosami przeciwko 84 i przy 24 niegłosujących. Następnie zakończono czytanie drugiego projektu.

W końcu Rostowcew odczytał projekt wprowadzenia opłat celnych od zboża wwozonego z zagranicy do Finlandji.

Stemkowski w ożywionej dyskusji dopatrzył się początku walki przemysłu z rolnictwem. Przemysł zabezpieczony jest takimi clam, które dają takie wielkie zarobki...

Maslennikow w imieniu postępców proponuje formułę następującą: „dla prawidłowego uregulowania konkurencji wwozonego zboża konieczne jest podniesienie cieższego przemysłu rolnego, aby rosyjskie surowe materiały nie powracały w postaci przerobionej, ku czemu niezbędne jest zastosowanie jaknajbardziej środków skierowanych ku rozwojowi rolnictwa i handlu zbożowego...

W dalszym ciągu posiedzenia hr. Bennigsen odczytał rezolucję komisji porozumiewawczej w sprawie projektu o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim.

Projekt ten wywołał różnice poglądów pomiędzy Dumą a Radą Państwa w trzech kwestiach, a mianowicie: 1) co do wysokości cenzusu wyborczego...

Swiężński w imieniu Koła polskiego oświadcza, że Kolo będzie głosowało w sprawie cenzusu za redakcją komisji pojednawczej.

Aleksiejew zaznacza, że główna różnica poglądów to kwestja językowa, co do której mogą być dwa punkty widzenia: rzeczowy i państwowy.

Zamysłowski wskazuje, że nie można sprawy polskiej rozpatrywać oddzielnie w Król. Polskim, a oddzielnie w „Kraju zachodnim”, bo kraje te nie są rozdzielone...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Duma propozycję przyjmując. Prawicowcy i nacjonalisci powracają do sali. Uchwalone zostają: Paragraf dozwalający na używalność języka polskiego w radach miejskich. Paragraf, na mocy którego władza gubernatorska ma prawo nadzoru nie tylko za legalnością leż i za celowością uchwał rad miejskich.

Przez imienne głosowanie projekt w całości przyjęty został 151 głosami przeciwko 84 i przy 24 niegłosujących. Następnie zakończono czytanie drugiego projektu.

W końcu Rostowcew odczytał projekt wprowadzenia opłat celnych od zboża wwozonego z zagranicy do Finlandji.

Stemkowski w ożywionej dyskusji dopatrzył się początku walki przemysłu z rolnictwem. Przemysł zabezpieczony jest takimi clam, które dają takie wielkie zarobki...

Maslennikow w imieniu postępców proponuje formułę następującą: „dla prawidłowego uregulowania konkurencji wwozonego zboża konieczne jest podniesienie cieższego przemysłu rolnego, aby rosyjskie surowe materiały nie powracały w postaci przerobionej, ku czemu niezbędne jest zastosowanie jaknajbardziej środków skierowanych ku rozwojowi rolnictwa i handlu zbożowego...

W dalszym ciągu posiedzenia hr. Bennigsen odczytał rezolucję komisji porozumiewawczej w sprawie projektu o samorządzie miejskim w Królestwie Polskim.

Projekt ten wywołał różnice poglądów pomiędzy Dumą a Radą Państwa w trzech kwestiach, a mianowicie: 1) co do wysokości cenzusu wyborczego...

Swiężński w imieniu Koła polskiego oświadcza, że Kolo będzie głosowało w sprawie cenzusu za redakcją komisji pojednawczej.

Aleksiejew zaznacza, że główna różnica poglądów to kwestja językowa, co do której mogą być dwa punkty widzenia: rzeczowy i państwowy.

Zamysłowski wskazuje, że nie można sprawy polskiej rozpatrywać oddzielnie w Król. Polskim, a oddzielnie w „Kraju zachodnim”, bo kraje te nie są rozdzielone...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Przewodniczący Rodzianko. W szeregu spraw nowonowionych znajduje się odczyna opozycji pod adresem prezesa Rady ministrów i ministra spr. wewnętrznych...

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście. W Trokach — zbrodnia obojętności (z prowincji). Wyalenie z gimnazjum ucznia, który nie chce być prawosławnym (z Mińska).

W Kijowie aresztowano szpiega austriackiego (z Rusi). Pogłoski o chorobie Franciszka Józefa przyczyną paniki na giełdzie (z Rosji).

Duma Państwowa uchwaliła nagły projekt cel na żyto niemieckie i projekt samorządu miejskiego w Królestwie z językiem polskim (Parlament). Ojciec św. przyjął dymisję metropolity mohylewskiego (teleg.).

Ka. Radziwiłł przedstawił w Watykanie sprawę polaków w Berlinie (tel.). Marjawiści starają się o zależność od Synodu prawosławnego (teleg.). Układ włosko-turecki dochodzi do końca (teleg.).

Rozpoczął się lot Paryż — Pekin przez Petersburg (na szer. św.). Zmarła japońska cesarzowa wdowa (teleg.). Zwycięstwo kobiet przy wyborach w Chicago (na szer. św.).

nych są osoby z wyższym wykształceniem. UŚMILOWANIE UCIECZKI. Wiedeń (Wl.). Oficer Jandrics, skazany niedawno na 4 lata i 9 miesięcy więzienia za szpiegostwo, usiłował zbiedz z więzienia w Carlan, gdzie odsiaduje karę. Sprawa ta wywała w przedwczoraj, kelnerka bowiem w jednej z restauracji, znająca język rosyjski, podслуchała rozmowę kilku gości, którzy omawiali szczegóły uwolnienia Jandricsa. Mieli oni w nocy przyjechać samochodem pod gmach więzienia i wrzucić Jandryczowi przez okno piłkę do przepłowania krat. O oznaczonej godzinie samochód istotnie podjechał pod gmach więzienia, ujęć go jednak nie zdano. ODPowiedź TROJPRZYMERZA.

Wiedeń (P.). Posłowie angielski, rosyjski i francuski złożyli hr. Bernholtowi każdy z osobą jednorozmierzające projekty odpowiedzi na notę Grecji.

WALKI W EPIRZE. Paryż (Wl.). Według nadesłanych tu wiadomości, w Epirze znów się zakotłowało. Utrzymują, że Grecja w nocy do mocearst zrzuciła na siebie wszelką odpowiedzialność za skutki, mogące wyniknąć z ewakuacji Epiru.

Paryż (Wl.). Dzienniki donoszą, że książę albański zwrócił się do posłów austriackiego, włoskiego i rumuńskiego w Durazzo z prośbą, aby skłonili rządy swoje do interwencji w zatargu z Grecją o Epir, rząd albański bowiem posiada dane, że rząd grecki mimo wszelkie zaprzeczenia popiera czynnie powstańców. Krok ten książę uczynił natychmiast po napadzie epirotów na Koryce. W ostatniej chwili donoszą, że Rumunia, Austria i Włochy poczyniły już odpowiednie przedstawienia w Atenach.

SPRAWA POLAKÓW W BERLINIE. SKICH W WATYKANIE. Rzym (Wl.). Książę Ferdynand Radziwiłł, prezes Koła polskiego w parlamencie niemieckim, miał dłuższą prywatną audjencję u Ojca św. w sprawie głośnych zajęć w kościele Dominikanów w Berlinie, poczem przyjęty był przez kardynała-sekretarza stanu, Merry del Vala.

Służbę przy osobie Ojca św. w Watykanie pełni obecnie szambelan tajny, p. Michał KarSKI z Warszawy, który dwukrotnie przedstawił Papieżowi sprawę polaków berlińskich.

W związku z temi audjencjami wezwano nagle do Ojca św. generała zakonu OO. Dominikanów, Carniera. Wypadek to niezwykły, gdyż zazwyczaj generałowie zakonów przedstawiają się Ojcu św. po kole i w porządku oznaczonym. Tym razem porządek już ułożony — nagle zmieniono, wzywając o. Carniera specjalnie do Watykanu.

DYMISJA METROPOLITY MOHYLEWSKIEGO. Rzym (Wl.). Kurja rzymska wobec przedstawienia drogą urzędową dymisji arcybiskupa metropolity mohylewskiego, ks. Kluczyńskiego, na dymisie tej zgodziła się i odpowiedni dokument wysłała do Petersburga. Na razie zarząd diecezji obejmuje tymczasowy administrator, którego kapituła mohylewska wkrótce odbierze.

KRÓL SZWEDZKI. Sztokholm (P.). Według biuletynu wieczornego, król spał kilka godzin, potem czuł zwykłe po operacji bóle. Temperatura 37,7. Stan ogólny zadawalający.

UKŁAD WŁOSKO - TURECKI. Konstancynopol (P.). Prasa rozważa zakończenie układy Porty z polskimi Włochy zwracają zajęte wyspy, ale żądają zwrotu wydatków w czasie okupacji i mianowania delegatów włoskich dla kontroli nad zastosowaniem amnestji na wyspach. Porta zgadza się na wszystkie warunki, prócz mianowania delegatów.

JAPONJA A KANADA. Wiktorja (Kolumbia Brytańska) (P.). Konsul japoński w Vancouver założył protest przeciwko uchwale rady miejskiej, zmierzającej do skupienia dzieci japońskich w osobnych szkołach i oświadczył, że takie prawo pogorszyliby jedynie stosunki między Japonją a Kanadą.

ZGON CESARZOWEJ. Tokio (P.). Zmarła cesarzowa wdowa.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy 27 bm. (9 kwiet.). AWANTURA U MARJAWITÓW.

Łódź (Wl.). W kościele marjawićmi niejaki Woźniak, na tle zatargu pieniężnego, wywołał awanturę, która zakończyła się bójką na pięści.

„MAŻ ZAUFANIA” RUSKI. Lwów (Wl.). Dzienniki tutejsze donoszą, że niejaki Dyrda, mąż zaufania pruskiej centrali wychodzącej „Ostmarkenvereinu” przybył do Lwowa, aby objąć kierownictwo nad instytucją ruską „Prowidjenje”, zajmującą się wysyłaniem robotników ruskich do Prus. Dyrda był w swoim czasie agentem policji pruskiej. We Lwowie zameldował się jako kupiec i pozostaje w ścisłych stosunkach z konsulem niemieckim.

HANDLARZ KOBIECIAM. Poznań (Wl.). Na dworcu tutejszym aresztowano wczoraj pod zarzutem uprawiania handlu żywym towarem niejakiego Kolna z Ostrowa. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy Kohn wybierał się z kilku młodemi dziewczętami do Ameryki.

POLACY NA BIALORUSI. Petersburg (Wl.). Półruśdowa „Rossija” rozpoczęła druk, jak widać, całego szeregu artykułów, zatytułowanych „Apostolstwo polskie na Białorusi i Litwie”. Dzisiejszy artykuł zawiera wyłącznie cytaty z książki ks. Protopolana, utrzymującego, że „duchowieństwo polskie zawsze zajmowało się kwestjami politycznymi, a nie religijnymi”. Początek pozwała się łatwo domyślać, jaki będzie ciąg dalszy i jakiwiosnek.

O BANK ROSYJSKI NA LITWIE. Petersburg (Wl.). Dzisiejsze „Nowoje Wremia” domaga się w korespondencji z Mińska otwarcia banku rosyjskiego na Białej Rusi, a to w celu walki z polakami i żydami. Dziennik wyraża nadzieję, że wobec ustąpienia Kokowcowa, projekt ten zostanie urzeczywistniony.

STARANIA MARJAWITÓW. Petersburg (Wl.). Biskup marjawićki Próchniewski ze swą asystą czyni starania, aby duchowieństwo marjawićkie podlegało synodowi prawosławnemu.

Są zwolennicy zupełnego zjednoczenia marjawićków z Cerkwią prawosławną, większość jednak członków synodu jest za tem, aby marjawićki podlegali tylko zwierzchnictwu synodu, dowodząc, że zjednoczenie się Cerkwi prawosławnej z marjawićkami jest rzeczą niemożliwą.

CENZURA STENOGRAMÓW. Petersburg (Wl.). List ministra Maklakowa do prezesa Dumy państwowej, Rodzianki, o składanie sprawozdań

Na szerokim świecie.

Zgon pisarza. (P.) Zmarł utalentowany powieściopisarz czeski, Jakób Arbes...

Operacja króla szwedzkiego. (P.) Z Sztokholmu telegrafują, że operację króla rozpoczęto wczoraj...

Bezrobocie w Anglii. (P.) Z Scheffeldu donoszą, że uchwała konferencji komitetu górników węglowych...

Pożary w Kalkucie. (P.) Zdarzyło się kilka wielkich pożarów. Przyczyną nie wyjaśniono...

Zwycięstwo kobiet. (P.) Z Chicago telegrafują, że na wyborach do Rady miejskiej...

Abstynencja w Ameryce. (P.) Około tysiąca zakładów szynkujących napoje alkoholowe...

Katastrofy w Japonii. (P.) W Chokadate spaliło się 700 domów. Wykoleił się ekspres...

Z polityki obywatelskiej. W Frankfurcie aresztowano dyrektora policji obywatelskiej...

Na konferencję S-to Jakóbska. Mikołaj Kossov 1 r. b. Dla dwóch sierot W. A. Z. Od H. Z. 2 rb.

OFIARY złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego”.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów. Bezimiennie 1 rb. 50 kop., Anna Bulhakowa 5 rb.

Na nieuleczalnych chorych im. ks. Czerniawskiego. Ku uczeniu s. p. Edwarda Jagmina...

Na nadzwyczajną. Ku uczeniu s. p. Anny Baranowiczowej...

Na kościół „Serca Jezusowego”. Nowak z Białej Cerkwi 40 rb.

Na kolonje letnie. Ku uczeniu s. p. Józefa Kozłowskiego...

Na kolonje letnie. Ku uczeniu s. p. Józefa Kozłowskiego...

małoczynne lecz najzupełniej stałe. Kupcy i sprzedawcy zajmują stanowisko wyczekujące...

W portach bałtyckich i na rynkach naszych zmian nie zaszło wogóle. W Libawie ceny na owies czarny poszły w górę...

Z RYNKU ZBOŻOWEGO.

Ustalenie się w ub. tyg. pogody naogół pomyślnej zarówno w Europie jak i Ameryce Półn. i ogólny dobry stan oziminy...

W Londynie naodwrót zmian w usposobieniu rynku nie zaszło prawie żadnych, ceny wogóle prawie nie zmieniły się...

Co się tyczy wewnętrznych rynków rosyjskich przeważało tu usposobienie...

Groch pastewny — Krupy „jadryca” — 92 Siemię lniane 95% 135-137

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet. Petersburg, 27 III 1914 r.

Nastrój dla walorów państwowych stały, dywidendowych meoży, prem-jówek stały.

CENY ZBOŻA.

Table with columns for grain types (Doniesienia telegraficzne Ag. Pet., Pšenica, Żyto, Owies, Jęczmień) and prices in various locations (Berlin, Petersburg, etc.).

Akoje banków ziemskich: Bessarabsko-Tauryckiego 627-1, Wileńskiego 580, Dońskiego 609, Kijowskiego - Moskiewskiego 428-1, Charkowskiego 411-1.

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 88.50

Advertisement for 'Kataralowi nosa' (Nasal Catarrh) featuring an illustration of a person and text describing the product's benefits.

- Wina
Koniaki
Likiery
Wódki
Miody
Polskie
Masło
Szynki
i wędliny
wiejskie
Wyborna mąka
wołyńska
Migdały
Orzechy
Rodzynki
Daktyle
Figi
Cykaty
Szafran
Wanilja

COŚ z ballady o Twardowskim. Jedzą, piją, łulki palą. Koniak, likiery i kawa, Mało domu nie rozwałą, Wro taka polska zabawa.



KAWA aromatyczna i wyborna w smaku, własnego palenia, codzienne świeża.

WINA owocowe i jagodowe K. Wenckuna: Agrestowe - Porzeczkowe, Wiśniowe - Jabłeczne - Czernicowe. A. JANUSZEWICZ, WILNO, ul. Wielka № 20A, telef. 11-86.

KAPELUSZE: wiedeńskie „Habig”, Halban & Damask, Amerykańskie Knox & Co, Angielskie Westbrooke, Włoskie Borsalino i inne.

PARASOLE i LASKI w olbrzymim wyborze. OBUWIE „Vera Schoe” i inne. Największy magazyn w kraju Półn-Zach. L. ZALKINDA, WILNO, WIELKA 73. 18802

60,000 FLANSÓW TRUSKAWEK Laxtons, Noehla 1 Victoria - 100 szt. 75 kop. ZAKŁAD OGRODNICZY J. Moczulaka, Wilenska № 36, Telef. 14-50. 18787

ROZKŁAD POCIĄGÓW Od 18 kwietnia (1 maja) 1913 roku. Odchodzą z Wilna. Do Petersburga, Do Rzeżycy (Moskwy), Do Dnieburga (Rygi), Do Świeciana, Do Wierzbowa, Do Mińska (Ziobina), Do Libawy, Do Saren.

Prosimy szanownych kupujących ohejrzeć. OLBRZYMI WYBÓR JAJ WIELKANOCNYCH. ANUZOL GEDEKE I S-ka. HEMOROIDÓW.

W Petersburgu Informacje i zlecenia. Szybko i akuratnie udzielano są informacje i zaliczanie zleceń prawne, handlowe, prywatne, w wszystkich instytucjach sądowych, administracyjnych, publicznych i t. p.

OGŁOSZENIA DROBNE. Od 23 kwietnia r. b. poszukuje posady rządowej do maj. Kowno, maj. Stangwillski, rzęda Butkiewicz. 19091

Na leniuchów i zawadźców. Student (starszy) przyjmujący kondycję na wsi; pensja od 50 rb. W Wilnie 1-12 kwietnia posło-restoran, okazielowi 8 rubli № 922170.

Kupno i sprzedaż. Boksery niem., budzących się nie bardzo gat., do sprzed. W. Pohulanka 32 m. 1. 18785

Z powodu likwidacji foliarni w Wilnie jest do sprzedania 30 krów rasy holenderskiej. Informacji udziela zarząd dóbr Satkuny, poczta Janiska, gub. Kowieńska. 19107

Poszukuję majątku blisko Kijowa, Ładna z zydzenia. Adres: Cerkwie Sioła, Łukowsko-Wołyńska ul. 17, 18859

Posady i prace. a) Poszukiwane Dobre wynagrodzenie otrzymać osoba, która wyrobi posadę rządową-administratorską większego majątku. Posiadam wszelkie kwalifikacje, administrowałem dużymi majątkami na Litwie. Dyskretna i zapewniona. Odpowiedz Wilno, biuro ogłoszeń Metala, dla administratora. 17932

Magazyn obuwia Tomasz Zabłowiec, przeprowadza się z ulicy Dominikańskiej do 8 na róg Prospektu i Tatarskiej № 1. Z powodu tego obuwia do sprzedania z wielkimi ustępstwami. 19001

SOLEC sezon od 7 (20) maja do 7 (20) września. dla Północno-Zachodniej Rosji bliższy i znacznie tańszy od Piatigorsk Kawkaski. Zakład Wód Mineralnych, Siarczano-słonych i kapieli błotnych, 23709

Prosimy zwrócić uwagę!!! NAJSTARSZY w WILNIE ZAKŁAD POGRZEBOWY P. DOWBOR ul. Wielka № 25. Niema nic wspólnego z ponownie otworzonym żydowskim magaz. żalobn., oraz z nowo utworzonym biurom. WŁASNA PRACOWNIA TRUMIEN I WIENCÓW. CENY NAJNIŻSZE. 19036

Przybył Pierwszy TRANSPORT NATURALNYCH Mineralnych Wód rozlewu roku bież. 1914. Borzom, Ems, Kraenchen, Obersalzbrunnen i Wildungen, I jest do nabycia we wszystkich 3-eh magazynach Towarzystwa „J. B. SEGAL” ul. Trocka, ul. Wielka, prosp. S-to Jerski. Pozostałe wody oczekiwane są wkrótce.

W dniu 27 marca r. b. otwarty został MAGAZYN GALANTERYJNY M. PODZELWER 18906 S-to Jerski prospekt 7, wprost Banku Ziemskiego. WIELKI WYBÓR WYKWINTNYCH NOWOŚCI. Potrzebni zaraz wykwalifikowany subjekt, lub sklepowa.